

Sygn. akt I AGa 139/18

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 12 marca 2019 r.

Sąd Apelacyjny w Lublinie, I Wydział Cywilny

w składzie:

Przewodniczący - Sędzia	SA Bogdan Radomski (spr.)
Sędzia:	SA Walentyna Łukomska-Drzymala
Sędzia:	SA Jerzy Nawrocki
Protokolant	st. sekr. sądowy Maciej Mazuryk

po rozpoznaniu w dniu 12 marca 2019 r. w Lublinie na rozprawie

sprawy z powództwa (...) Spółki Akcyjnej w P.

przeciwko Przedsiębiorstwu (...) Spółce z ograniczoną odpowiedzialnością w Ł.

o zapłatę

na skutek apelacji powoda od wyroku Sądu Okręgowego w Lublinie

z dnia 21 listopada 2017 r. sygn. akt IX GC 232/14

I. oddala apelację;

II. zasądza od powoda (...) Spółki Akcyjnej w P. na rzecz pozwanego Przedsiębiorstwa (...) Spółki z ograniczoną odpowiedzialnością w Ł. kwotę 4.050 (cztery tysiące pięćdziesiąt) złotych tytułem zwrotu kosztów postępowania za drugą instancję.

I AGa 139/18

UZASADNIENIE

Wyrokiem z dnia 21 listopada 2017 r. Sąd Okręgowy w Lublinie umorzył postępowanie w zakresie kwoty (...) (pkt I) i oddalił powództwo w pozostałej części (pkt II). Rozstrzygając o kosztach procesu, Sąd zasądził od powoda (...) Spółki Akcyjnej w P. na rzecz pozwanego Przedsiębiorstwa (...) spółki z ograniczoną odpowiedzialnością w Ł. kwotę (...)zł tytułem zwrotu kosztów procesu (pkt III) oraz nakazał zwrócić z funduszy Skarbu Państwa (Sąd Okręgowy w Lublinie) na rzecz pozwanego kwotę (...) zł tytułem zwrotu niewykorzystanej zaliczki wpłaconej na koszty opracowania opinii biegłego (pkt IV).

Za podstawę rozstrzygnięcia sąd pierwszej instancji przyjął następujące ustalenia i wnioski:

Po przeprowadzeniu postępowania w trybie przetargu nieograniczonego, w wyniku wyboru najkorzystniejszej oferty, została zawarta w dniu (...) roku pomiędzy powodową spółką (...) S.A. z siedzibą w P. jako wykonawcą, a stroną pozwaną Przedsiębiorstwem (...)

i Mieszkaniowej (...) Sp. z o.o. w Ł. jako zamawiającym umowa, której przedmiotem było wykonanie rozbudowy zakładu utylizacji odpadów komunalnych o III kwaterę składowania odpadów komunalnych inne niż obojętne i niebezpieczne w miejscowościach T. gm. P. i S. gm. Ł.. Za wykonanie robót uzgodnione zostało wynagrodzenie ryczałtowe w kwocie (...)zł brutto. Aneks z dnia (...) roku strony zmieniły (...) powyższej umowy określając termin wykonania robót na dzień (...) roku. Główną przyczyną aneksowania umowy w zakresie przesunięcia terminu zakończenia prac były zgłaszane przez powoda problemy związane z niewystarczającą ilością ziemi z wykopów na wykonanie nasypów. Strony nie zawarły żadnej umowy o roboty dodatkowe.

W dokumentacji geologiczno-inżynierskiej będącej podstawą do prawidłowego wykonania przedmiotu umowy oraz kalkulacji ceny założono, że wykonawca będzie mógł skorzystać z ziemi uzyskanej z wykopów, jednakże z uwagi na występowanie w znacznej mierze gruntów mało spoistych i spoistych w postaci pyłów i glinów niezbędne jest wzmocnienie ich parametrów poprzez zmieszanie z domieszką gruntów piaszczysto-żwirowych z dużą frakcją gruboziarnistą w granicach 30-50 % objętości nasypu.

Powód przygotowywał ofertę wykonania robót budowlanych złożoną do zamawiającego w postępowaniu przetargowym w oparciu o projekt budowlany, w tym bilans mas ziemnych, SIWZ oraz zestawienia materiałów, do którego odsyłał zamawiający. Weryfikację bilansu mas ziemnych dokonywali specjaliści zatrudnieni u powoda.

W projekcie budowlanym załączonym do dokumentacji przetargowej i technicznej będącymi podstawą opracowania oferty przez powoda błędnie oznaczone zostały rzędne niecki, co skutkowało niedoborem ziemi na wykonanie przedmiotu umowy.

Zgodnie z opinią sporządzoną w sprawie przez biegłego A. D.

w projekcie budowlanym będącym podstawą opracowania przez powoda oferty nie zostało uwzględnione (...) m⁽³⁾ mas ziemi potrzebnych do wykonania nasypów. Błędy projektanta polegały na wyliczeniu danych z pozycji „wykopy i nasypy” na podstawie mapy do celów projektowych przekazanej przez pozwanego, która nie odzwierciedlała rzeczywistego stanu rzeczy. Projekt firmy (...) bazował na błędnych rzędnych z projektu podstawowego w stosunku do stwierdzonych w terenie na podstawie pomiarów geodezyjnych. Wykonawca pomimo błędnych wyliczeń projektantów z firmy (...) na etapie składania ofert miał świadomość, że należy wykonać (...)m⁽³⁾ nasypu, w której to ilości należało przewidzieć 40% domieszki innych gruntów przez niego dostarczonych tj. około (...) m⁽³⁾. Zatem wykonawca opracowując ofertę powinien przyjąć założenie co do konieczności użycia piasku lub mieszanki piaszczysto-żwirowej w powyższej ilości.

Powód przed przystąpieniem do prac nie wykonał pomiarów geodezyjnych terenu, które przeprowadził dopiero we (...) roku po zdjęciu wierzchniej warstwy humusu. W piśmie z dnia (...) roku informował pozwanego o konieczności zakupu (...) ton dodatkowego materiału na wykonanie nasypów po uwzględnieniu pozyskanego materiału od pozwanego i oszczędności będących skutkiem zmiany konstrukcji rowu opaskowego. W załączeniu do tego pisma przedłożył kalkulację na roboty dodatkowe obejmujące zakup i transport materiału na dokończenie obwałowań, która w pozycji „dostawa piasku do budowy kwatery składowej nr (...) obejmowała ilość (...)ton i cenę jednostkową (...)zł. Ogółem wartość tych robót opiewała na kwotę (...) zł netto. Kosztorys nie został zaakceptowany przez pozwanego z uwagi na brak podstaw formalnych do udzielenia zamówienia uzupełniającego.

Na podstawie dostarczonej przez powoda dokumentacji (...) H. S., prowadząca działalność w ramach przedsiębiorstwa (...),

w piśmie z dnia(...) roku zrewidowała swoje obliczenia w zakresie mas ziemi i ustaliła, że należy dowieźć na teren budowy (...) m⁽³⁾ jako różnicę pomiędzy ziemią potrzebną na nasypy, a ziemią jaka pozostała

z wykopów. Błędne ustalenie bilansu mas ziemi w dokumentacji przetargowej było skutkiem przyjęcia przez projektanta do obliczeń nieprawidłowych rzędnych niecki, które w wyniku pomiarów geodezyjnych okazały się niższe o ok. 70-80 cm od danych wyjściowych z mapy przekazanej przez pozwanego.

W dzienniku budowy nie dokonano wpisów odnośnie brakującej ilości ziemi z wykopów do wykonania nasypów, czy też co do zmian w projekcie.

W dzienniku nie zostały również zawarte żadne wpisy co do wykonania robót dodatkowych.

Powód pierwszy raz zgłosił brak wystarczającej ilości ziemi z wykopów w ilości około (...) m⁽³⁾ potrzebnej do wykonania nasypów grobli zachodniej, wschodniej i północnej na spotkaniu w dniu (...) roku. Na tym spotkaniu nie zmieniono łączącej strony umowy o wykonanie robót, jednakże pozwany wyraził chęć pomocy powodowi w pozyskaniu dodatkowej ziemi. Notatka ze spotkania została podpisana ze strony pozwanej przez pracownika E. D., nie mającą prawa do reprezentowania spółki, zaś sama notatka została przedstawiona zarządowi pozwanej Spółki w dniu następnym i nie została podpisana przez jego członków.

Dążąc do ułatwienia powodowi prac związanych z brakiem wystarczającej ilości ziemi z wykopów do wykonania grobli pozwany zrezygnował z projektowanego rowu opaskowego w postaci zawartej w projekcie budowlanym oraz niwelacji pasa zieleni na rzecz rowu ziemnego na głębokości (...) od przyjętych rzędnych. Powyższe ustępstwa w zakresie zaniechania wykonania powyższych prac pozwoliły na pokrycie kosztów zakupu i transportu materiału nasypowego w ilości (...) ton tj. (...) m⁽³⁾. Dodatkowo na skutek działań pozwanego udało się uzyskać z terenu Zakładu (...) (...)ton ziemi tj. (...) m⁽³⁾ na budowę nasypów, która to ziemia została przetransportowana na miejsce robót na koszt pozwanego i użyta do zbudowania grobli. Ponadto z uwagi na konieczność wzmocnienia parametrów mas ziemnych uzyskanych z wykopów poprzez zmieszanie z domieszką gruntów piaszczysto-żwirowych z dużą frakcją gruboziarnistą mimo błędnego projektu w zakresie ilości ziemi możliwej do wykorzystania z wykopów wykonawca powinien przyjąć w założeniach do kalkulacji dowiezienie 40% własnej domieszki z innych gruntów w stosunku do mas ziemi w ilości (...) m⁽³⁾ przewidzianej w projekcie firmy (...) czyli około (...) m⁽³⁾. Łącznie zatem powód powinien dysponować gruntem o objętości (...) m⁽³⁾ z (...) m⁽³⁾ przyjętych przez biegłego A. D. jako koniecznych do dowiezienia mas ziemi. Zatem spoczywała na nim konieczność dostawy materiału w ilości (...) m⁽³⁾, przenoszącej wartość ceny z oferty skalkulowanej w oparciu o bilans mas ziemi.

Pozwany ponadto proponował wykorzystanie do zbudowania nasypów grobli skały płonnej z kopalni węgla kamiennego oraz gruzu betonowego, jednakże projektant nie wyraził zgody na użycie tego rodzaju materiału zastępczego.

Pozwany na żadnym etapie procesu budowlanego nie zaakceptował roszczeń finansowych powoda oraz odpowiedzialności za niedobór ziemi.

Strony podpisały, w dniu (...) roku, protokół odbioru końcowego robót oraz przekazania obiektu. Po podpisaniu protokołu końcowego powód doręczył pozwanemu fakturę VAT nr (...) na kwotę (...) zł brutto wraz z kosztorysem. Fakturę powód wystawił za wykonanie robót dodatkowych w postaci wykonania połączenia istniejącej niecki składowiska z budowaną kwaterą nr(...) oraz dostawy piasku do budowy nasypów kwatery w ilości (...) t w cenie (...) zł za tonę netto. Pozwany nie uregulował powyższej faktury, na skutek czego powód w dniu (...) roku wystosował wezwanie do zapłaty.

Sąd Okręgowy wskazał, że rozpatrywanym pozwem powód dochodzi zwrotu równowartości świadczenia, spełnionego na rzecz pozwanego

w zakresie nieobjętym zawartą przez strony w trybie ustawy Prawo zamówień publicznych umową z dnia (...) roku, które to świadczenie stanowiło dla pozwanego źródło bezpodstawnego wzbogacenia. Powód wskazuje, że przyczyną

wzbogacenia pozwanego jego kosztem było niedoszacowanie ceny ofertowej wynikające z błędnego oznaczenia przedmiotu umowy. Sąd uznał, że pozwany jako zamawiający ponosił odpowiedzialność za prawidłowość wykonania dokumentacji projektowej, która była podstawą opisu przedmiotu zamówienia i jako dokumentacja przetargowa stanowiła podstawę opracowania oferty przez wykonawcę. W ustalonych okolicznościach sprawy powód wykonał wszystkie roboty, które konieczne były do wykonania przedmiotu umowy mimo, że nie zostały objęte dokumentacją projektową, a pozwany je odebrał dokonując końcowego odbioru przedmiotu umowy. Powód wykonując roboty w zakresie nieobjętym umową działał z przeświadczeniem i przekonaniem, że będzie domagał się za nie wynagrodzenia, o czym informował pozwanego.

Rozstrzygnięcie sporu sprowadzało się do ustalenia czy w rozpoznawanej sprawie wystąpiły wszystkie przesłanki bezpodstawnego wzbogacenia w rozumieniu art. 405 k.c. W ocenie Sadu Okręgowego przesłanki takie wystąpiły, z tym że powód nie wykazał wysokości tego wzbogacenia.

Wartość korzyści majątkowej uzyskanej przez pozwanego odpowiada zaoszczędzonej przez niego kwocie, którą musiałby wydać na wykonanie robót dodatkowych, udzielając powodowi, dodatkowego zamówienia z wolnej ręki. Chodzi więc o równowartość tych robót wykonanych przez powoda według cen rynkowych. Wzbogacenie pozwanego polega na zaoszczędzeniu koniecznego wydatku, a jego wartość stanowi cena rynkowa, którą wzbogacony powinien w normalnych warunkach uiścić. Podstawą do ustalania okoliczności decydujących o wartości bezpodstawnego wzbogacenia nie mógł być przedłożony przez powoda kosztorys zawierający dwie pozycje: ilość piasku i cena jednostkowa, nawet gdyby został zaakceptowany przez pozwanego, co w rozpatrywanym przypadku nie miało miejsca. Strona pozwana konsekwentnie nie uznawała powództwa kwestionując roszczenie co do zasady, jak i wysokości. Adekwatnym dowodem dla dokonania ustaleń w tej kwestii byłby dowód z opinii biegłego weryfikujący wyliczenie powoda co do wartości spornych korzyści uzyskanych przez zamawiającego. Wniosek o przeprowadzenie tego dowodu nie został zgłoszony przez stronę powodową skutecznie. Sąd Okręgowy na rozprawie w dniu 8 grudnia 2016 roku pominął wniosek dowodowy o przeprowadzenie dowodu z opinii biegłego celem weryfikacji kosztorysu dołączonego do pozwu w zakresie wykazania roszczenia będącego przedmiotem sporu jako spóźniony w rozumieniu art. 207 § 6 k.p.c. Wniosek obejmujący okoliczności faktyczne będące podstawą powództwa wywodzonego z bezpodstawnego wzbogacenia (art. 410 §2 k.c.) pełnomocnik powoda powinien zgłosić w pozwie, a nie jak miało to miejsce w niniejszej sprawie w końcowej fazie postępowania dowodowego.

Powyższa analiza skutkowałą oddaleniem powództwa czego konsekwencją było orzeczenie o kosztach na podstawie art. 98 k.p.c.

Wyrok sądu pierwszej instancji zaskarżyła strona powodowa w części oddalającej powództwo (pkt II wyroku) oraz zasądzającej koszty procesu (pkt III wyroku), zarzucając w apelacji z dnia

- 1) naruszenie art. 233 § 1 k.p.c. poprzez ustalenia sprzeczne z zasadami logiki i doświadczenia życiowego;
- 2) sprzeczność ustaleń z zebrany w sprawie materiałem dowodowy, mającą istotny wpływ na wynik postępowania polegającą na naruszeniu art. 233 § 1 k.p.c. przez przyjęcie, że pozwana nie uznawała powództwa kwestionując roszczenie w sytuacji gdy ani w odpowiedzi na pozew ani w żadnym z pism nie wypowiedziała się co do cen jednostkowych zawartych w kosztorysie z (...) r., ani też nie zakwestionowała metody kalkulacji ; 230 k.p.c. przez pominięcie okoliczności , że fakt wysokości korzyści uzyskanej przez pozwanego został przyznany w sposób konkludentny ; 232 k.p.c. przez nie przeprowadzenie z urzędu dowodu z opinii biegłego w celu weryfikacji wyliczenia powoda.

Wskazując na powyższe strona powodowa domagała się zmiany zaskarżonej części wyroku i zasądzenie od pozwanego na rzecz powoda kwoty (...) zł z odsetkami ustawowymi od dnia (...) roku do dnia 31 grudnia 2015 roku i odsetkami ustawowymi za opóźnienie od dnia (...) roku do dnia zapłaty oraz zasądzenie od pozwanego na rzecz powoda kosztów procesu za obie instancje, w tym kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych; ewentualnie uchylenie zaskarżonego wyroku

i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania przez Sąd I instancji oraz zasądzenie od pozwanego na rzecz powoda kosztów procesu za obie instancje, w tym kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych.

W odpowiedzi na apelację powoda, strona pozwana wносиła o jej oddalenie i obciążenie powoda kosztami postępowania apelacyjnego.

Sąd Apelacyjny zważył co następuje :

Apelacja nie jest zasadna.

Ustalenia faktyczne dokonane w sprawie przez sąd pierwszej instancji są prawidłowe i sąd odwoławczy przyjmuje je jako własne. Uzasadnienie sądu pierwszej instancji jest szczegółowe i zawiera rozważania co do wszystkich zebranych w sprawie dowodów i odnosi się do wszystkich istotnych w sprawie faktów i okoliczności. Dlatego też zawarte w apelacji zarzuty proceduralne są bezzasadne.

Powód wywodził swoje roszczenie opierając je na przepisach o bezpodstawnym wzbogaceniu. Zgodnie z art. 405 k.c. kto bez podstawy prawnej uzyskał korzyść majątkową kosztem innej osoby, obowiązany jest do wydania korzyści w naturze, a gdyby to nie było możliwe, do zwrotu jej wartości. Przepis ten stosuje się także do świadczenia nienależnego. Natomiast świadczenie jest nienależne, gdy ten, kto je spełnił, nie był w ogóle zobowiązany lub nie był zobowiązany względem osoby, której świadczył, albo jeżeli podstawa świadczenia odpadła lub zamierzony cel świadczenia nie został osiągnięty, albo jeżeli czynność prawna zobowiązująca do świadczenia była nieważna i nie stała się ważna po spełnieniu świadczenia (art. 410 k.c.).

Z uzasadnienia wyroku pierwszej instancji wynika, że jakkolwiek sąd pierwszej instancji przyjął istnienie bezpodstawnego wzbogacenia po stronie pozwanej to jednak oddalił powództwo gdyż powód nie udowodnił wartości wzbogacenia.

Słusznie sąd pierwszej instancji podniósł, że to na powodzie spoczywa ciężar dowodu co do zaistnienia przesłanek wzbogacenia (w tym jego wartości), zubożenia i związku między nimi.

Podnieść w tym miejscu należy, że ostatecznie wartość przedmiotu sporu (jak również i zaskarżenia) powód wyliczył (przedstawiając to do protokołu rozprawy w dniu(...) r. k. 887) w ten sposób, że przyjął konieczność dodatkowego zakupu (...) ton piasku. Ilość ta pomnożona przez przyjętą cenę 1 tony piasku tj. (...) zł i następnie powiększona o 23% podatku VAT skutkuje wartością (...)zł.

O ile jednak rozważać i przyjąć po stronie pozwanej jakieś wzbogacenie to w ocenie sądu odwoławczego wartością wzbogacenia nie jest iloczyn ceny piasku i jej ilości, a już tym bardziej powiększony o podatek VAT, który jako należność podatkowa winien być odprowadzony do Skarbu Państwa. Nie jest to wartość o którą strona powodowa została zubożona wykonując postanowienia umowy zgodnie z jej treścią. Podnieść należy, że po stwierdzeniu błędów w dokumentacji geodezyjnej umowa nie była realizowana dokładnie w takim zakresie jak przewidziano w kosztorysie ofertowym gdyż poza sporem jest, że pozwany zrezygnował z wykonania projektowanego rowu opaskowego w postaci zawartej w projekcie budowlanym oraz niwelacji pasa zieleni na rzecz rowu ziemnego na głębokości 1m od przyjętych rzędnych co również przecież skutkowało obniżeniem kosztów i wartości wykonanych przez powoda prac. Ponadto zgodnie z opinią biegłego (k. 269) różnica między wartościami wynikającymi z projektu, a rzeczywistymi może wynosić do 2%. Dlatego ewentualne wzbogacenie należałoby wyliczyć przez zbilansowanie kosztów dodatkowego zakupu piasku z wartością zaoszczędzoną wskutek zmiany zakresu prac ziemnych o których mowa w poprzednim zdaniu. Jednak tak rozumiane wzbogacenie nie zostało przez powoda wykazane, a dowody na tę okoliczność winny być zgłoszone już w pozwie zwłaszcza w sytuacji gdy strona pozwana nie uznawała roszczeń finansowych powoda co już przed procesem było stronie powodowej wiadome. Dlatego słusznie sąd pierwszej instancji oddalił jako spóźniony w świetle art. 207 § 6 k.p.c. wniosek dowodowy

o dopuszczenie dowodu z opinii biegłego z zakresu kosztorysowania prac w celu potwierdzenia prawidłowości sporządzonego kosztorysu. Dodać również należy, że wniosek dowodowy o tak sformułowanej tezie nie był przydatny

do rozstrzygnięcia sprawy, gdyż w świetle powyższych rozważań opinia biegłego zgodna z zadaną tezą nie dawałaby podstaw, ani danych do ustalenia ewentualnego wzbogacenia strony pozwanej.

Ubocznie należy również podnieść, że stronie, która zastrzeżenia w trybie art. 162 kpc nie zgłosiła nie przysługuje prawo powoływania się na takie uchybienia w dalszym toku postępowania, a strona powodowa nie złożyła na rozprawie w dniu (...) roku (na której sąd pierwszej instancji oddalił wnioski o dopuszczenie dowodu z opinii biegłego) zastrzeżeń w trybie art. 162 k.p.c., choć był obecny jej pełnomocnik. Zatem zarzuty dotyczące tej kwestii są niezasadne. Wniosek ten nie był również ponowiony w apelacji. Zatem bezpodstawne wzbogacenie po stronie pozwanej (o ile zaistniało) nie zostało w tym procesie udowodnione.

Odnosząc się zaś do zarzutu, iż sąd mógł w powyższym zakresie działać z urzędu, w okolicznościach niniejszego postępowania, jest niezasadny. Sprawa bowiem toczy się pomiędzy podmiotami gospodarczymi i obie strony reprezentowane są przez profesjonalnych pełnomocników. Sąd może z urzędu dopuszczać dowody w sprawie, jednakże jedynie w uzasadnionych okolicznościach, jakie nie miały miejsca w przedmiotowym postępowaniu.

Należy także podkreślić istotną okoliczność, którą sąd pierwszej instancji nieco zmarginalizował, że wynagrodzenie z tytułu umowy zawartej pomiędzy stronami (w trybie ustawy o zamówieniach publicznych) miało charakter ryczałtowy. Nieuprawnionym jest twierdzenie powoda, że powód wykonał roboty dodatkowe nie objęte umową. Powód wykonał umowę zgodnie z jej treścią z tym, że zakres niektórych robót był inny (większy) niż pierwotnie zakładał powód co nie jest tożsamym z wykonaniem robót dodatkowych. Za wykonanie umowy powód otrzymał umówione wynagrodzenie ryczałtowe. Istotą wynagrodzenia ryczałtowego jest jego niezmiennosc, nawet jeżeli zakres robót do wykonania nie był do końca przewidywalny. Zmiana wysokości wynagrodzenia ryczałtowego, poza przypadkiem szczególnym nadzwyczajnej zmiany stosunków i grożącej wykonawcy rażącej straty (co w tej sprawie nie miało miejsca), jest niemożliwa. Strony decydując się na wynagrodzenie ryczałtowe co do zasady muszą liczyć się z jego bezwzględnym i sztywnym charakterem, gdyż charakter okoliczności z uwagi ma które nie przewidziano rozmiaru i kosztów prac nie ma większego znaczenia. W warunkach wynagrodzenia ryczałtowego ryzyko nieuwzględnienia wszystkich prac wymaganych dla realizacji całości przedmiotu zamówienia zgodnie z opisem dokonany przez zamawiającego w formie dokumentacji projektowej spoczywa na wykonawcy (vide wyrok SN z 8 marca 2018 r. II CSK 325/17 – Lex Nr 2497992).

Wynagrodzenie określone w przedmiotowej umowie opiewało na kwotę (...)zł. Było to najniższe wynagrodzenie spośród trzech ofert. Kwota dochodzona w niniejszym postępowaniu stanowi zatem ok. 5 % wartości całej umowy, co mieści się w granicach ryzyka wykonawcy przystępującego do przetargu z wynagrodzeniem ryczałtowym. Powiększając wynagrodzenie wynikające z umowy o kwotę dochodzoną przez powoda w tej sprawie to de facto zamawiający zapłaciłby wynagrodzenie, które było najwyższe z oferowanych wynagrodzeń w przetargu przez innych oferentów co faktycznie byłoby obejściem przepisów ustawy o zamówieniach publicznych przy niekwestionowaniu przez strony ważności zawartej umowy. Taki „zabieg” nie może zyskać aprobaty.

Zachodzi oczywiście możliwość dochodzenia roszczeń z tytułu bezpodstawnego wzbogacenia obok wynagrodzenia ryczałtowego, lub zamiast np. w przypadku nieważności umowy, ale taka sytuacja w tej sprawie nie występuje.

Mając powyższe na względzie Sąd Apelacyjny w Lublinie na podstawie art. 385 k.p.c. orzekł jak w wyroku.

O kosztach sąd orzekł zgodnie z zasadą odpowiedzialności za wynik procesu. Apelacja strony powodowej została oddalona w całości, a zatem strona ta winna zwrócić pozwanemu koszty zastępstwa procesowego na podstawie art. 98 § 1 i 3 k.p.c. w zw. z § 2 pkt 6 w zw. z § 10 ust. 1 pkt 2 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 22 października 2015 r. w sprawie opłat za czynności radców prawnych (tekst jedn. Dz. U. z 2018 r. poz. 265)